

Kołysanka Rosemary Krzysztofa Komedy

Wpisany przez bluesever

Piątek, 27 Kwiecień 2012 16:44 - Zmieniony Sobota, 14 Marzec 2015 13:14

Kołysanka Rosemary Krzysztofa Komedy

Film **Rosemary's Baby (Dziecko Rosemary)** rozpoczyna się dosyć niewinną, prostą kołysanką graną na tle czołówki, podczas której kamera pokazuje Nowy Jork na tle nieba zmierzając ostatecznie do budynku Dakota na Manhattanie. W filmie nosi on nazwę Branford Building. Jego gotycki wygląd nawiązuje do czasu i treści bestsellerowej powieści Iry Levina przedstawiający dziwaczne i pokręcone spojrzenie Szatana.

Rosemary`s Lullaby by Krzysztof Komeda

Dom Dakota dzisiaj jest sławny z powodu zabójstwa **Johna Lennona**. Reżysera filmu **Romana Polańskiego** rok później spotkała ogromna tragedia, kiedy jego żonę zamordowali wyznawcy Mansona.



Sharon Tate & Roman Polański

Zdarzenia te wpłynęły na mistyczny obraz *Rosemary's Baby* w historii filmu, jednak to sama materia filmu pozwoliła stworzyć Polańskiemu jeden z najlepszych horrorów w historii. Co

Kołysanka Rosemary Krzysztofa Komedy

Wpisany przez bluesever

Piątek, 27 Kwiecień 2012 16:44 - Zmieniony Sobota, 14 Marzec 2015 13:14

ciekawe, w filmie tym nie ma właściwych dla dzisiejszych horrorów krwawych i obrzydliwych obrazów. Magia filmu Polańskiego polega na tym, że prawdziwy terror tworzymy sami. Powstaje on w naszych umysłach.



Rosemary's Baby, poster

Po muzykę Polański zwrócił się do **Krzysztofa Komedy**, z którym wielokrotnie współpracował.

Poprzednio razem stworzyli

Nóż w

wodzie, Cul-De-Sac

i najbardziej znany obraz -

Pogromcy wampirów.

Komeda, wtedy już uznany kompozytor i wielki talent awangardowego jazzu w Europie, wniósł do atmosfery filmu wspaniały temat muzyczny, który w kilku scenach tworzył nastrój

przerażenia. Centralnym punktem filmu jest halucynogenna sekwencja, w której Rosemary (

Mia Farrow

) zostaje zapłodniona przez męża i być może przez coś więcej. Muzyka Komedy podkreśla tu gorączkowe, narkotyczne widzenie Rosemary, z dużym napięciem wykorzystując chwiejne smyczki i szarpane nuty basowe. Melodia prowadzona jest łagodnie do demonicznej pieśni jej przerażenia w seksualnym koszmarze.



Krzysztof Komeda

Krzysztof Komeda-Trzciński, urodzony w Poznaniu w 1931 roku, brał lekcje gry na fortepianie już we wczesnym dzieciństwie i pragnął zostać wirtuozem. Wojna przekreśliła te plany.



Komeda i przyjaciele, jam session, 1953

Później jego zainteresowania zwróciły się ku rozrywce i tańcowi. Szkołę średnią ukończył w Ostrowie Wielkopolskim. Spotkał tam **Witolda Kujawskiego**, wcześniejszego absolwenta tej szkoły, który dał się poznać jako swingujący kontrabasista. To Kujawski wprowadził Komedę w świat jazzu zabierając go do Krakowa. Był to w polskim jazzie 'okres katakumbowy'. Nie mogli występować przed publicznością. W małym pokoiku Kujawskiego odbywały się legendarne jam-sessions, w których brali udział tacy muzycy jak: Matuszkiewicz, Borowiec, Walasek i oczywiście gospodarz.

